

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Ł., w sprawie z powództwa J. A. przeciwko K. K., o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne:

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę sprzedaży samochodu marki V. (...) rok produkcji 2004, o nr rej. (...), nr VIN (...), zawartą w dniu 11 marca 2011 roku pomiędzy pozwanym K. K. i jego ojcem J. K. - w zakresie wierzytelności powoda w kwocie 145.182,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2007 roku do dnia zapłaty i w kwocie 4.272,62 zł, wynikającej z wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 8 października 2010 roku (sygn. akt X GC 329/08) oraz w zakresie wierzytelności powoda w kwocie 2.700 zł wynikającej z wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 kwietnia 2011 roku (sygn. akt I ACa 75/11),

2. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny udziału w wysokości 1/2 we własności nieruchomości położonej w miejscowości K. (gmina O.) przy ulicy (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta nr (...) która to umowa została zawarta w dniu 26 października 2010 roku przed notariuszem K. N. w Kancelarii Notarialnej w Ł., repertorium A NR 4657/2010 pomiędzy K. K. oraz jego rodzicami J. K. i E. K. – w zakresie wierzytelności powoda w kwocie 145.182,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2007 roku do dnia zapłaty i w kwocie 4.272,62 zł, wynikającej z wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 8 października 2010 roku (sygn. akt X GC 329/08) oraz w zakresie wierzytelności powoda w kwocie 2.700 zł wynikającej z wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 kwietnia 2011 roku (sygn. akt I ACa 75/11),

3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał jako jego podstawę prawną przepis art. 527 k.c., zgodnie z którym gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (§ 1). Zgodnie zaś z § 2 powołanego przepisu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§ 3).

Według wskazanego przepisu przesłankami skargi paulińskiej są:

1. pokrzywdzenie wierzycieli,
2. uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią wskutek czynności prawnej dłużnika,
3. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli,
4. wiedza lub możliwość – przy zachowaniu należytej staranności – dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Zdaniem Sądu Rejonowego za bezskuteczną na gruncie omawianego przepisu uznana być może jedynie taką czynność, mocą której majątek dłużnika ulega pomniejszeniu – a zatem umowa wywołująca bezpośredni skutek w jego majątku. W niniejszej sprawie w drodze umowy darowizny J. K. i E. K. przekazali na rzecz pozwanego (swojego syna) udział w wysokości 1/2 we własności nieruchomości położonej w miejscowości K., zaś na podstawie umowy sprzedaży pozwany

nabył od swojego ojca samochód V. (...). Zdaniem Sądu meriti w wyniku tych czynności prawnych majątek dłużnika uległ pomniejszeniu.

W analizowanym stanie faktycznym – zdaniem Sądu I instancji - nie miało znaczenia twierdzenie pozwanego, że za nabyty samochód uiszczył kwotę odpowiadającą jego wartości rynkowej bowiem do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało zmianę

w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (wyr. SN z 7.12.1999r.,

I CKN 287/98, L.). Korzyść ma miejsce także wówczas, gdy osoba trzecia płaci za rzecz nabytą od dłużnika cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy (por. wyr. SA w Gdańsku z 28.10.1999 r., I ACa 638/99, OSA 2002, Nr 2, poz. 14). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2007 roku, w sprawie o sygn. akt IV CSK 115/07, opubl. L., wskazując że samo uzyskanie przez dłużnika na skutek dokonania zaskarżonej czynności ekwiwalentu od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli wierzyciel nie miał możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej).

Sąd Rejonowy wskazał, że w powództwie opartym na skardze pauliańskiej, powód, będący wierzycielem, powinien wskazać nie tylko czynność, która została dokonana z jego pokrzywdzeniem, sam fakt pokrzywdzenia, okoliczności subiektywne po stronie dłużnika i pozwanego, ale przede wszystkim winien wskazać, że istnieje dłużnik oraz, że pozwany uzyskał od niego korzyść majątkową kosztem powoda w tym sensie, że powód, na skutek wynikłej niewypłacalności dłużnika, nie jest w stanie zaspokoić się z majątku dłużnika odnośnie do swojej wierzytelności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2000 roku, V CKN 149/00). Bezskutecznością może być objęta jedynie czynność prawna dłużnika maksymalnie do rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi, stąd sentencja wyroku wydanego na podstawie art. 527 § 1 k.c., a co za tym idzie żądanie pozwu wyznaczające granice rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia musi określać wierzytelność, której ochronie wyrok ze skargi pauliańskiej ma służyć, stanowiąc podstawę pierwszeństwa

w zaspokojeniu wierzytelności, stosownie do art. 532 k.c. Zdaniem Sądu meriti

w rozpoznawanej sprawie ustalono istnienie wierzytelności powoda, a nadto wierzytelność powoda w dniu dokonywania sprzedaży pojazdu, w dniu dokonania darowizny i w dniu wystąpienia z powództwem była skonkretyzowana w takim stopniu, który umożliwił udzielenie jej ochrony w ramach actio pauliana.

Zdaniem Sądu I instancji nie ma racji pozwany, gdy twierdzi, że wierzytelność wobec powoda powstała dopiero w dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny. Do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o zapłatę podstawą powinności świadczenia dłużnika była zawarta między stronami umowa o roboty budowlane, zaś po zakończeniu postępowania i wydaniu orzeczenia – tytuł wykonawczy wydany na wniosek wierzyciela.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszym postępowaniu powód, przy pomocy odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w stosunku do dłużnika z uwagi na bezskuteczność egzekucji, wykazał niewypłacalność dłużnika, będącą obiektywnie istniejącym stanem majątku dłużnika, który może być wykazany wszelkimi środkami dowodowymi.

Zdaniem Sądu meriti materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie potwierdził tezy pozwanego, że czynność prawna dłużnika (ojca powoda) nie powodowała generalnie pokrzywdzenia wierzycieli bowiem jego ojciec przeznaczył uzyskane ze sprzedaży samochodu pieniądze na spłatę niektórych wierzycieli. Jak bowiem ustalono J. K. sprzedał pozwanemu samochód w dniu 11 marca 2011 roku, a ze złożonych przez pozwanego do akt dokumentów nie wynika, że z kwoty uzyskanej ze sprzedaży jego ojciec dokonał określonych wpłat na rzecz wierzycieli. Wpłata na rzecz urzędu skarbowego na kwotę 2.352,51 zł (k. 143) nosi datę 9 czerwca 2011 r., zaś cztery wpłaty na rzecz (...) na kwotę po 500 zł każda dokonane zostały w dniach: 1 sierpnia 2011 r., 1 grudnia 2011 r., 5 stycznia 2012 r. i 9 lutego 2012r. (k. 144-144v). Według Sądu I instancji przedłożone dowody zapłaty poza tym, że nie odpowiadają kwocie uzyskanej ze sprzedaży samochodu, to nadto nie zostały dokonane w tej samej bądź zbliżonej dacie, do daty zawarcia umowy sprzedaży. Wprawdzie J. K. twierdził, że zapłatę od syna otrzymał w ratach, ale pozwany nie wyjaśnił nawet (a tym

bardziej nie udowodnił) kiedy i w jakich kwotach przekazywał pieniądze ojcu. Tymczasem z dokumentu faktury wynika wprost termin płatności całej kwoty 15.000 zł – odpowiadający dacie sprzedaży pojazdu. Pozostałe przedłożone przez pozwanego dokumenty potwierdzają tylko posiadanie przez jego ojca szeregu zobowiązań i problemy z ich spłatą, i w żaden sposób nie wynika z nich, aby kwota uzyskana ze sprzedaży pojazdu przeznaczona została na zaspokojenie wierzycieli.

W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana nie zgłosiła zarzutów z art. 533 k.c., a tym bardziej nie zaspokoila wierzyciela, ani nie wskazała mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela.

Po ustaleniu, że przedmiotowa czynność prawna dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli Sąd Rejonowy odniósł się do stanowiska pozwanego o braku po jego stronie świadomości tego pokrzywdzenia. W tym zakresie Sąd meriti wskazał, że dzięki art. 527 § 3 k.c. wierzyciel nie musi wykazywać, że osoba trzecia wiedziała lub przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli – bowiem okoliczność ta jest objęta domniemaniem prawnym. Domniemanie zawarte w art. 527 § 3 k.p.c., dotyczące osób pozostających z dłużnikiem w bliskim stosunku oznacza, że ciężar dowodzenia został przerzucony na nabywcę. To pozwany w niniejszej sprawie winien wykazać, że nie posiadał wiedzy na temat sytuacji ojca i okoliczności, w jakich nabywa prawo do samochodu i udziału w nieruchomości. Zdaniem Sądu I instancji dokonana pod tym kątem analiza przedstawionych dowodów prowadzi do wniosku, że strona pozwana nie sprostala ciężarowi dowodu. Pozwany nie wskazał bowiem na żadne okoliczności mogące uprawdopodobnić rzeczywiste zerwanie więzi z ojcem, zaś pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie świadczy o ich istnieniu. W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana nie zdołała udowodnić podnoszonych twierdzeń i obalić domniemania ustawowego wynikającego z art. 527 § 3 k.p.c. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd meriti uznał, że w rozpoznawanej sprawie zostały, zatem spełnione przesłanki wynikające z przepisu art. 527 k.c., a ponadto – w odniesieniu do żądania pozwu dotyczącego umowy darowizny - zastosowanie ma art. 528 k.c., według którego okoliczność, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, tj. okoliczność, która według reguły z art. 527 § 1 jest istotna dla możliwości uznania czynności dłużnika za bezskuteczną, nie ma znaczenia w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie.

Zdaniem Sądu I instancji nie stanowiła przeszkody dla uwzględnienia powództwa okoliczność, że udział w wysokości 1/2 we własności nieruchomości darowali pozwanemu jego rodzice pozostający we wspólności ustawowej. Wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 KC uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania w myśl art. 41 § 1 k.r.o. Również po nowelizacji art. 41 § 1 k.r.o., zgodnie, z którym małżonek dłużnika nieudzielający zgody na zaciągnięcie określonego zobowiązania, nie odpowiada w zasadzie za to zobowiązanie nawet majątkiem wspólnym (poza pewnymi wyjątkami), należy przyjąć dopuszczalność zaskarżenia przez wierzyciela skargą pauliańską czynności prawnej (darowizny) dokonanej przez oboje małżonków na rzecz osoby trzeciej (m.in. dziecka tych małżonków), gdy przedmiot darowizny wchodził do ich majątku wspólnego i nastąpiły wszystkie przesłanki skargi (art. 527 k.c.). Sam udział małżonka niebędącego dłużnikiem wierzyciela w czynności prawnej noszącej cechy czynności fraudacyjnej jest wystarczającą okolicznością przemawiającą za możliwością uznania całej czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela (art. 532 k.c.), a nie tylko za zakwestionowaniem jej skuteczności wobec zadłużonego małżonka.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 527 § 1, § 2, § 3 k.c., art. 528 k.c. i art. 529 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie wobec braku określonych w tych przepisach przesłanek skuteczności skargi pauliańskiej w postaci prawnie chronionej wiarygodności i braku znamion pokrzywdzenia wierzycieli,

2) art. 41 § 1 k.r. i.o. w zw. z art. 527 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie wobec uznania za bezskuteczną umowę darowizny 1/2 udziału we własności nieruchomości wobec braku przesłanki ich zastosowania w postaci powstania długu w wyniku czynności prawnej lub zaciągnięcia zobowiązania;

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny wobec pominięcia treści decyzji ZUS dla ustalenia dokonania spłaty wierzycieli z ceny uzyskanej ze sprzedaży samochodu, co ma znaczenia dla oceny, czy nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli,

2) błędną ocenę materiału dowodowego w zakresie istnienia bliskiej więzi w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. pomiędzy K. K. i J. K., co doprowadziło do błędnego zastosowania domniemania określonego w tym przepisie, błędnych ustaleń w zakresie podstawy powstania zadłużenia J. K. jako wynikającego z umowy o roboty budowlane, co miało wpływ na ustalenie daty powstania zobowiązania z tytułu tego zadłużenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanego poparł wniesioną apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Ustosunkowując się merytorycznie do podniesionych w apelacji zarzutów na wstępie koniecznym jest odniesienie się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia

w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie niewszechstronnej i dowolnej oceny dowodów w zakresie ustalenia dotyczącego braku dokonania przez J. K. spłaty jego wierzycieli z ceny uzyskanej ze sprzedaży samochodu oraz w zakresie ustalenia dotyczącego istnienia bliskiej więzi pomiędzy J. K. i pozwanym.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych,

pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków

z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Strona zatem, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który - zdaniem skarżącego - odpowiada rzeczywistości. Taki sposób podważenia sędziowskiej oceny, nawet jeśli może ona budzić pewne zastrzeżenia, co od zasady traktowany jest jako zwykła polemika, która nie może odnieść jednak skutku. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem wykazać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki zatem skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że - wbrew twierdzeniom skarżącego - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony w toku postępowania rozpoznawczego materiał dowodowy, obejmujący dokumenty i ich kserokopie, zeznania świadków oraz stron i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest

w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę

z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i zmiernają w istocie wyłącznie do zbudowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie alternatywnego w stosunku do ustalonego przez Sąd Rejonowy, korzystnego dla skarżącej, stanu faktycznego.

W szczególności Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie potwierdził tego, że ojciec skarżącego - J. K. przeznaczył uzyskaną ze sprzedaży samochodu osobowego kwotę 15.000 zł na poczet spłaty jego wierzycieli. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy z treści faktury VAT nr (...) z dnia 11 marca 2011 r. wystawionej przez J. K. wynika, że cena za sprzedany samochód została mu zapłacona gotówką w dniu 11 marca 2011 r. Wpłaty na poczet spłaty zadłużenia J. K. wobec Banku (...) S.A. dokonywane były natomiast dopiero począwszy od sierpnia 2011 r. (pięć miesięcy po sprzedaży samochodu) i w ocenie Sądu Okręgowego mają one związek nie tyle z faktem dokonania sprzedaży przedmiotowego pojazdu, co z zawarciem w dniu 31 sierpnia 2011 r. pomiędzy ww. bankiem (...) porozumienia nr (...) w sprawie spłaty zadłużenia (k. 95-95). Również przedłożony przez skarżącego dowód w postaci potwierdzenia dokonania w dniu 9 czerwca 2011 r. przelewu kwoty 2.352,51 zł na rachunek Pierwszego Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. nie jest wystarczający do ustalenia, że ojciec skarżącego rozdysponował w całości kwotę uzyskaną ze zbycia samochodu na poczet spłaty swoich zobowiązań. Zgodnie

z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą bezpośredniości podstawą ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, mogą być jedynie dowody, z którymi sąd zetknął się bezpośrednio w toku postępowania dowodowego. Zasada ta wyklucza możliwość uznania za takie dowody materiału dowodowego zgromadzonego w toku innych spraw cywilnych, karnych, czy administracyjnych. Z tego względu nie mogą odnieść skutku zawarte

w apelacji twierdzenia, dotyczące braku uwzględnienia przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych powołanych w uzasadnieniu przedłożonej przez skarżącego w toku postępowania kopii decyzji ZUS z dnia 7 marca 2012 r. (k. 137 – 141 v.).

W przedmiotowej sprawie skarżący niemal od samego początku był reprezentowany w procesie przez zawodowego pełnomocnika, zatem strona pozwana musiała się liczyć z konsekwencjami braku przedłożenia powołanych w uzasadnieniu ww. decyzji dowodów potwierdzających dokonane wpłaty i nie miała żadnych podstaw do tego, aby oczekiwać inicjatywy dowodowej sądu z urzędu. Skoro zatem skarżący nie udowodnił, zgodnie z regułami rządzącymi postępowaniem dowodowym, że dłużnik J. K. dokonał na poczet spłaty swoich zobowiązań również innych wpłat, które wyczerpywały uzyskaną ze sprzedaży samochodu kwotę 15.000 zł, to nie może w apelacji czynić skutecznego zarzutu, że Sąd Rejonowy nie ustalił tej okoliczności.

Wbrew zarzutom skarżącego nie sposób również uznać za dowolną oceny zgromadzonego materiału dowodowego, prowadzącej do ustalenia istnienia bliskiej więzi rodzinnej pomiędzy skarżącym oraz jego ojcem J. K.. Podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty i twierdzenia, w ocenie Sądu Okręgowego, mają charakter czysto polemiczny. Wszak posiadanie wiedzy

o problemach J. K. ze spłatą zadłużenia wobec wierzycieli (urząd skarbowy, hurtownia, bank), jak również chęć pomocy finansowej ojcu, potwierdził sam pozwany w swoich zeznaniach (k. 112 w zw. z k. 314). Potwierdzeniem istnienia bliskich więzi rodzinnych między pozwanym i jego ojcem jest również fakt, że J. K. dokonał na rzecz pozwanego nieodpłatnego zbycia najbardziej wartościowego składnika swojego majątku w postaci udziału w prawie własności nieruchomości. Zasady logiki i doświadczenie życiowe wskazują, że do nieodpłatnego przeniesienia własności nieruchomości nie dochodzi pomiędzy osobami nie pozostającymi ze sobą w bliskich relacjach (bez względu na ich charakter).

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną dochodzonego pozwem roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winien być art. 527 – 534 k.c.

W zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego apelacja pozwanego opiera się w istocie na twierdzeniu, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, iż powód wykazał w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki wymagane treścią art. 527 § 1-3 k.c., które uzasadniają uwzględnienie powództwa, w szczególności zaś istnienie prawnie chronionej wiarygodności oraz wystąpienie ocenianego według chwili zaskarżenia czynności prawnej, jak i chwili wyrokowania, pokrzywdzenia wierzycieli w wyniku dokonania czynności prawnych uznanych za bezskuteczne. Zdaniem sądu Odwoławczego żadna z w/w tez nie odpowiada rzeczywistości.

W zakresie istnienia podlegającej ochronie wiarygodności powoda Sąd Odwoławczy całkowicie podziela stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym źródła (podstawy) wiarygodności powoda wobec dłużnika J. K., których ochrony powód dochodzi w niniejszym postępowaniu, nie stanowi wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 października 2010 r. (sygn. akt X GC 329/08) i wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi z dnia z dnia 5 kwietnia 2011 r. (sygn. akt I ACa 75/11), lecz zawarta pomiędzy powodem i dłużnikiem umowa o roboty budowlane (w zakresie koniecznym dla stwierdzenia wysokości należnego dłużnikowi wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane) oraz przepisy kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu (w zakresie obowiązku zwrotu na rzecz powoda przekazanych dłużnikowi kwot przewyższających wartość wynagrodzenia należnego mu na podstawie umowy o roboty budowlane). Powyższe orzeczenia mają bowiem charakter deklaratoryjny – potwierdzający jedynie istnienie stwierdzonej w nich wiarygodności, a nie konstytutywny – kreujący tę wiarygodność. W związku z tym, uwzględniając brak zapłaty przez dłużnika J. K. na rzecz powoda stwierdzonych ww. wyrokami należności, całkowicie prawidłowe jest stanowisko Sądu

Rejonowego stwierdzające, że zarówno w dacie dokonania objętych pozwem czynności, jak i w dacie wyrokowania, istniała po stronie powoda wierzytelność podlegająca ochronie w trybie art. 527 i nast. k.c.

Odnosnie zarzutu dotyczącego braku pokrzywdzenia wierzycieli na skutek dokonania objętych pozwem czynności Sąd Okręgowy wskazuje, że - wbrew twierdzeniom skarżącego - Sąd Rejonowy wcale nie poczynił ustalenia, że niewypłacalność dłużnika J. K. datuje się od 2008 r. Ustalił natomiast, że jego sytuacja materialna była ciężka od 2009 r. i systematycznie pogarszała się.

Zgodnie z treścią art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana

z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności. Przez niewypłacalność dłużnika należy rozumieć obiektywny stan jego majątku, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej wierzycielowi. Wierzyciel może przy tym wykazywać niewypłacalność dłużnika za pomocą wszelkich dowodów, a zatem nie tylko poprzez przeprowadzenie nieskutecznej egzekucji (wyrok SA w Warszawie z 6 grudnia 1996 r., I ACr 853/96, Apel.-W-wa 1997, nr 3, s. 23). Dodać należy, że w ugruntowanym już orzecznictwie przyjmuje się, że pokrzywdzenie powstaje w każdym przypadku na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje nie tylko niemożność, ale również utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok SN z 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/2000, Biul. SN 2002, nr 5, s. 11, wyrok SN z 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, LEX nr 496375). Ocena w tym zakresie winna zostać dokonana przy uwzględnieniu stanu istniejącego w dacie orzekania. Niewypłacalność dłużnika należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika

z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia (czyli wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej), a także według chwili wyrokowania.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że zawarcie przez dłużnika J. K. z pozwanym obu objętych pozwem umów skutkowało pokrzywdzeniem wierzycieli. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego powód wykazał, że w dacie darowizny udziału

w nieruchomości (26 października 2010 r.) J. K. nie posiadał innych wartościowych składników majątku poza samochodem marki V. (...) nr rej. (...), natomiast w dacie sprzedaży samochodu (11 marca 2011 r.) J. K. nie miał, poza tym samochodem, żadnych wartościowych składników majątku. Nadto powód wykazał, że na chwilę wniesienia przedmiotowego powództwa jego wierzytelność wobec dłużnika J. K. nie została, nawet częściowo, zaspokojona, albowiem prowadzone z wniosku powoda postępowanie egzekucyjne (sygn. akt KM 844/11) zostało umorzone postanowieniem komornika z dnia 10 lipca 2012 r. z powodu bezskuteczności. Dowód ten łącznie z ustaleniem, że do dnia orzekania dłużnik nie spłacił wierzytelności powoda, przy uwzględnieniu wyżej przedstawionych uwag, co do rozumienia pojęcia pokrzywdzenia wierzyciela,

w sposób pełnoprawny pozwalały Sądowi Rejonowemu uznać, że powód wykazał okoliczność niewypłacalności dłużnika również na dzień wyrokowania. Stąd też ustalenie Sądu I instancji w zakresie zaistnienia tej przesłanki skargi paulińskiej uznać należało za prawidłowe, a przeciwne stanowisko apelującego potraktować wyłącznie jako polemiczne.

Za chybiony uznać należy również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 527 § 3 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony

w przedmiotowej sprawie materiał procesowy dawał Sądowi Rejonowemu uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, że pozwany nie zdołał obalić domniemania przewidzianego w art. 527 § 3 k.c, zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wynikające z dyspozycji art. 527 § 3 k.c. domniemanie prawne stanowi istotne ułatwienie dowodowe, przy czym nie można go odczytać inaczej, jak tylko poprzez nakazanie przez ustawodawcę przyjęcia, bez konieczności dowodzenia tego przez wierzyciela, że osoba trzecia pozostająca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała o istnieniu długu oraz konsekwencjach dokonywanej czynności dla możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela (art. 527 § 2 k.c.). Dla

skutecznego obalenia domniemania z art. 527 §3 k.c. konieczne było wykazanie przez skarżącego takich okoliczności faktycznych, na podstawie których można byłoby przyjąć, że istotnie nie wiedział on o rzeczywistym zadłużeniu dłużnika i o skutkach wynikających dla wierzyciela z dokonania kwestionowanych w pozwie czynności prawnych. Ciężarowi wykazania tych okoliczności skarżący jednak nie podolał. Unikając zbędnych powtórzeń, Sąd Okręgowy wskazuje, że powyższą ocenę uzasadniają argumenty przywołane wcześniej przy ocenie zasadności podnoszonego przez skarżącego zarzutu naruszenia z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w kontekście poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń o istnieniu bliskiej więzi rodzinnej pomiędzy skarżącym oraz jego ojcem J. K., będącym w tej sprawie dłużnikiem powoda. W tym miejscu zaś Sąd Odwoławczy ograniczy się do stwierdzenia, że Sąd I instancji trafnie ocenił relacje jakie łączyły i łączą skarżącego z dłużnikiem.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji, wobec czego oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zasądził od pozwanego K. K. na rzecz powoda J. A. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 2 ust 1 i 2 i § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.) w zw. z § 21, § 22 i § 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).